KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 22 Września. / 4 Październ: Rok 1855. № 262. Jutro, ŚŚ. Placyda i Flawiany P.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, mianowani: Starszy Cenzor Warszawskiego Komitetu Cenzury, Nauczyciel Szkoły Sztuk Pięknych i Tłumacz w Radzie Lekarskiej Królestwa, Radca Dworu *Papłoński*, Urzędnikiem do Szczególnych Poruczeń klassy VIIej, przy Kuratorze Okr: Naukowego Warszawskiego; Młodszy Cenzor Warszawskiego Komitetu Cenzury, Radca Honorowy *Broniewski*, p. o. Starszego Cenzora tegoż Komitetu, z pozostawieniem przy urzędzie Starszego Pomocnika Naczelnika Stołu w Zarządzie Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Przeniesiony: Rachmistrz Szpitala Śgo Łazarza, w Warszawie, Sekretarz Guber: *Milewski*, na Rachmistrza Wydz: Skarbowego w Rządzie Guber: Warszawskim. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: Rząd: Sprawiedliwości, mianowany: Pełniący z tymczasowej delegacji obowiązki Assesora Sądu Krymi: Gub: Warsz:, Radca Hon: Alex: *Zawadzki*, p. o. tegoż Urzędu. — Przez Rozporządzenia Kom: Rząd: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: Rząd: Sprawiedliwości, mianowani: Rejent Kan: Okr: Czerskiego Karol *Czerniawski*, Rejentem Kancel: Ziem:, przy Tryb: Cywil: w Płocku, i Kancelista Kom: Rz: Sprawie:, Leopold *Dobrzelewski*, Rejentem Kancel: Okr: Radoms: w Radomsku. — W Zarządzie Warsza: Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowany: Kancelista Wydz: Kontroli Służących w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warsz:, Leopold *Wojciechowski*, Dziennikarzem Wydz: Administracyjno-Policyjnego, w tymże Zarządzie. — Namiestnik Królestwa, przekonawszy się ze złożonego sobie raportu o spiesznem załatwieniu znacznej liczby interessów w swej Kancelarji Przybocznej w r. b., oświadcza z tego powodu podziękowanie swoje Dyrektorowi pomienionej Kancellarji, Tajnemu Radcy *Eliaszewiczowi;* Wice-Dyrektorowi tejże Kancellarji Radcy Stanu *Żywotkiewiczowi;* Naczelnikowi Wydziału, Radcy St: *Szwecow;* tudzież wszystkim Urzędnikom Wydziałów: 1go, 2go, Wojskowego i Paszportowego.

Przez Dyplom Cesarski, z dnia 8 Września, Jenerałowi-Adjutantowi, Moskiewskiemu Wojennemu Jenerał-Gubernatorowi Hrabi *Zakrewskiemu*, Najłaskawiej nadane zostały brylantowe ozdoby Orderu Śgo Andrzeja Apostoła.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, w Wydziale Wojskowym, z dnia 8 Września, Zostający do szczególnych poruczeń przy Główno-dowodzącym Armją Czynną, Pułkownik Pułku Kawalergardów JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, Hr: *Oppermann 2*, postąpił na Jenerała-Majora, z zaliczeniem do jazdy.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, w Wydziale Wojskowym, z dnia 5go Września, liczący się w Artylerji pieszej i przy *Warszawskim* roboczym zakładzie artylerji, Kapitan *Lisiecki*, mianowany został Dowódzcą lekkiej Nr 5 Baterji 2ej Brygady artylerji.

Przez takiż Rozkaz z dnia 6 Września, otrzymuje dymissję z powodu choroby, liczący się w artylerji pieszej Podpułkownik *Adamowicz*, w randze Pułkownika, z prawem noszenia munduru i z całkowitym żołdem.

Reskrypt Cesarski,

Wydany do Moskiewskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora Jenerał-Adjutanta, Jenerała Piechoty Hrabiego *Zakrewskiego.*

Hrabio Arsenjuszu synu Andrzeja! Po wstąpieniu na Tron Praojców, serdecznem Mojem życzeniem było, odwiedzić Moją ukochaną i wierną Pierwotną Stolicę, w której rodziłem się i przyjąłem Chrzest Święty pod opieką Relikwji Cudotwórcy Moskiewskiego Śgo Alexego. Spełniwszy obecnie to życzenie, widziałem z najżywszą pociechą szczere i serdeczne przyjęcie przez mieszkańców Moskwy Mnie i całej Mojej Rodziny, przyjęcie tradycjonalne, jakiem Ruś witała zawsze swych Monarchów. Polecam Wam objawić Moją serdeczną wdzięczność i zadowolenie wszystkim stanom Moskwy.— Szczęście Moje byłoby zupełnem, gdyby poprzedzające wypadki nie przyćmiły tych chwil radosnych.— Z Rozkazu Mego do Armji Rossyjskich wiadomo już, że załoga Sewastopolska, po bezprzykładnem 11to-miesięcznem oblężeniu, dawszy dotychczas niesłychane dowody męztwa i poświęcenia, odparłszy sześć zaciętych szturmów, przeszła na Północną stronę miasta, zostawiwszy nieprzyjacielowi jedynie skrwawione zwaliska.— Bohaterscy obrońcy Sewastopola spełnili wszystko, co było w sile ludzkiej. Poprzednie i teraźniejsze wypadki przyjmuję jako niezbadaną wolę Opatrzności, zsyłającej na Rossję ciężką godzinę próby.—Ale próby Rossji były jeszcze bardziej ciężkie, a BÓG zsyłał jej zawsze Swą wszechmiłościwą i niewidoczną pomoc. I teraz więc Jemu zaufajmy: On obroni Ruś prawosławną, która podjęła oręż za sprawę słuszną, za sprawę Chrześcijaństwa. Pocieszające są dla Mnie dowody, że wszyscy i każdy gotowi są do poświęcenia: majątku, rodziny i ostatniej kropli krwi dla utrzymania całości Cesarstwa i honoru narodowego. W tych to uczuciach narodowych i czynach znajduję pociechę i siłę, a zjednoczywszy się sercem nierozdzielnie z Moim wiernym i dzielnym narodem, powtórzę z ufnością w pomoc i miłosierdzie BOŻE, wyrazy CESARZA ALEXANDRA Igo: *»Gdzie prawda, tam i Bóg."*

Pozostaję ku wam na zawsze niezmiennie przychylnym.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:
»ALEXANDER."

Moskwa, 8go Września 1855 roku.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, na pamiątkę wybudowania drogi żelaznej St. Petersburgsko-Moskiewskiej z rozkazu spoczywającego w Bogu Cesarza Mikołaja Pawłowicza, i ze względu, że droga ta, w skutek jej urządzenia godna nosić Imię Najwyższego jej Założyciela; rozkazać raczył St. Petersburgsko-Moskiewską drogę żelazną, nazwać: »Nikołajewską drogą żelazną."

Wiadomości z Turcji Azjatyckiej.

Wyjątek z doniesień perjodycznych Jenerał-Adjutanta Murawjewa, od 18 (30) do 22 Sierpnia (3 Września) z obozu przy wsi Cziwtli-Czaj.

Wojska nasze dla ściślejszej blokady Karsu, rozlokowały się w około tej twierdzy na głównych jej komunikacjach z okolicami. Linja rozlokowania tych oddziałów, przecinana rzeką Kars-Czaj, przechodzi przez wsie: Cziwtli-Czaj (gdzie rozłożone nasze główne siły), Kany-Kej (Jenerał-Major Hr: Nirod), Hadżi-Wali (Puł-

kownik Edigarow), Melik-Kej (Jenerał-Major Bakłanow) i Bozgały (Pułkownik Xiążę Dondukow-Korsakow). Dla związku pomiędzy dwoma ostatniemi oddziałami, postawiony został w pobliżu jeziora Ajger-Gel oddział Pułkownika Ungern-Szternberga, wsparty eszelonem Jenerał-Majora Bazina, który się rozlokował we wsi Omaraga.

Wszystkie oddziały wspomnione prawie codziennie staczają małe utarczki z nieprzyjacielem, wyjeżdżającym ukradkiem z twierdzy na furażowanie. Każde tego rodzaju spotkanie z nami, kosztuje go bardzo wiele: zręczni nasi kozacy, milicjanci i dragoni, spółzawodnicząc jedni z drugimi, nietylko wszędy odpierają przeciwnika, ale przedzierają się za linje strzałów artyllerji fortecznej, zdobywają, prawie na stokach Karsu, bydło do załogi należące, i częstokroć robią alarm między wojskami Tureckiemi. Godniejszym uwagi z tych działań, był napad, wykonany dnia 18 (30) Sierpnia przez Jenerała-Majora Bakłanowa, na znaczniejszą partję furażerów Tureckich, którzy wyszli z Karsu około Karadag pod zasłoną kilku kolumn jazdy regularnej. Niespodziany napad Jenerał-Majora Bakłanowa i gwałtowne jego natarcie, zmusiły do ucieczki Turków, którzy rozrzucili po polu zebrane przez nich juki z furażem. Kozacy i milicjanci nasi (wraz z jednem działem i komendą rakietniczą), goniąc nieprzyjaciela, odparli jego jazdę regularną, która w ucieczce zgniotła swoje własne rezerwy. Wtedy pogoń stała się powszechną, a rozproszony tłum jazdy regularnej i baszi-buzuków rzucił się do bram Karsu. Turcy zaczęli strzelać do nas z wielkich swych dział na wzgórzach Karadagskich, ale nie zadali żadnej straty. Strata nasza składa się: z 1 Oficera milicji, ranionego kulą, i 3ch zabitych koni. Nieprzyjacielowi zabraliśmy do niewoli 8 ludzi z nizamu i 8 baszi-buzuków, liczba jego poległych i ranionych z pewnością nie jest wiadoma, ale musi być znaczną.

Rozprawa ta zaszła w tem samem miejscu, gdzie 2 (14) Czerwca r. b. Pułkownik Kamkow, ze zbiorowym linjowym pułkiem kozaków Nr 2, odparł jazdę Turecką, pomiędzy wsią Micra i Karsem.

Chociaż w ostatnich czasach, po surowych środkach przedsięwziętych w Kars przez Jenerała Angielskiego Williams, zmniejszyła się liczba zbiegów, jednakże wszystkie doniesienia potwierdzają to, iż zasoby prowiantu armji Anatolskiej zmniejszają się, i takowa z coraz większą niecierpliwością oczekuje przybycia posiłku z Erzerum, gdzie Veli-Basza, jak dawniej, stoi na Dawa-Bojnu, o kilka wiorst przed Erzerum. Do tego miasta przybył z Trapezuntu Hafiz-Basza z Lazami, którzy po nocach dopuszczają się nadużyć. (Rus: Inw:).

Z Moskwy, 9 (21) Września.— 5go Września wieczorem, raczyli wyjechać z Moskwy Ich Cesarskie Wysokości Wielki Xiążę Mikołaj Mikołajewicz do miasta Nikołajewa, a Wielka Xiężna Marja Mikołajewna do St. Petersburga.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w dniu 12 Sierpnia r. b. Najwyżej rozkazać raczył zabronić wywozu prostego sukna tak szarego jak i innych kolorów, na całej suchej *Europejskiej* granicy Cesarstwa i Królestwa *Polskiego*, od chwili otrzymania tego rozkazu przez Komory, aż do dalszego rozkazu. Minister Skarbu, celem spełnienia tego Najwyższego Rozkazu, wydał już stosowne rozporządzenia.

Z rozporządzenia Najprzewielebniejszego JX. *Benjamina*, Prowincjała i Komissarza Jeneralskiego XX. *Kapucynów*, na Kapitule odbytej w Klasztorze *Lędzkim*, zostali wybrani na stałe mieszkanie z Klasztoru *Warszawskiego*: Wielebny JX. *Xawery* na Gwardjana, i JX. *Kolumban* na Kaznodzieję do m. *Lubartowa*; JX. *Klemens* do *Lublina*; JX. *Maurycy* na Kaznodzieję do *Łomży*.

Prokurator Królewski przy Tryb: Cyw: Gub: Płockiej w Płocku, zawiadamia strony interesowane, że Komornik przy Sądzie Pokoju Okręgu *Płockiego*, Oddziału IIgo, z *Zakroczymia*, Alexander *Ohrenstein*, Reskryptem Komissji Rządo: Sprawiedliwości z d. $^6/_{18}$ Lipca r. b., od obowiązków Komornika uwolniony został.— Radca Dworu, *Majewski*.

Dozór Szkół Elementarnych Wyznania Mojżeszowego. Podaje niniejszem do wiadomości, iż zapis Uczennic do Szkół Elementarnych Rządowych wyznania Mojżeszowego w *Warszawie* na półrocze pierwsze roku szkolnego 1855/6, odbywać się będzie codziennie w godzinach od 9 do 12ej z rana, począwszy od d. 9 Paźdz: do 12 t. m., w którym to dniu zwykły bieg nauk rozpoczętym zostanie. Nadmienia Dozór, że zapisujący się żadnej opłaty składać niepotrzebują. Chcący więc uczęszczać do rzeczonych szkół, obowiązani są zgłosić się z Rodzicami lub Opiekunami, do zapisu, w czasie oznaczonym; w przeciwnym bowiem razie, sami sobie winę przypiszą, jeżeli dla braku miejsca, przyjętemi nie zostaną.— Za Prezesa, Członek Dozoru, Adam *Epstein*. Nadzorca, J. *Elsenberg*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Stal von Holstein*, przybył z *Karlsbadu*.

JW. *Alexandrow*, Jen:-Major Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do *Petersburga*.

JW. Jan Hrabia *Jezierski*, Marszałek Szlachty Gub: *Lubelskiej*, wyjechał do *Ryk*; a JW. Radca Stanu Hr: *Rzewuski*, do Gub: *Lubelskiej*.

Na bieżący miesiąc Październik, przyjąć raczyła dezur w Zakładzie Ŝtej Marty, JW. Róża z Hr: Łubieńskich *Sobańska*, i znajdować się będzie tamże codziennie od godz: 11 z rana do 1ej z południa.

Z prawdziwą przyjemnością powitaliśmy Iszy zeszyt dzieła, p. n.: *Kościoły Warszawskie Rzymsko-Katolickie*, opisane pod względem historycznym, przez Juljana *Bartoszewicza*. Dzieło to stosownie do ogłoszonego przez nas programu, ozdobione będzie wizerunkami Kościołów i celniejszemi w nich nagrobkami, rytowanemi na drzewie, przez P. Michała *Starkmana*. Jakoż pierwszy zeszyt już obejmuje dwa wizerunki wraz z opisem, a mianowicie Kościoła Archi-Katedralnego i Metropolitalnego Ŝgo Jana w *Warszawie*, i Kościoła PANNY MARJI na *Nowem-Mieście*; przytem także i wizerunki nagrobków: Xiążąt *Mazowieckich*; dwóch braci Półkozików *Wolskich*, Senatorów Koronnych, rodem z *Mazowsza*, a z których jeden to jest *Mikołaj*, piastował godność Biskupa *Kujawskiego*; pomnik Stanisława *Małachowskiego*, i nakoniec wzniesiony w r. z. w Kaplicy Archi-Konfraterni *Literackiej*, pomnik Prymasa *Woronicza*. Wszystko to wykonał P. *Starkman* z prawdziwym talentem, dla tego też nowa i tak ozdo-

bna praca P. J. *Bartoszewicza*, znajdzie wielu jak wnosić wypada zwolenników.

Wczoraj o godz: 4tej z południa, przy nader licznem zebraniu Rodziny, Przyjaciół i Znajomych, zgasłego z żalem powszechnym, ś. p. Jakóba *Jasińskiego*, Doktora Medycyny i Chirurgji, Inspektora Urzędu Lekarskiego m. *Warszawy*, odprowadzone zostały zwłoki zmarłego na smętarz *Powązkowski*. Przed sześcio-konnym karawanem, poprzedzonym tutejszemi Konwentami, niesione były przez Urzędników Lekarskich, znaki honorowe, jakiemi Nieboszczyk za życia był ozdobiony. Zwłoki jego exportował JW. X. *Białobrzeski*, Prałat, Proboszcz Kościoła PANNY MARJI, w assystencji Duchowieństwa, a wszystkie niemal stany, postępowały za karawanem, dla uczczenia pamięci ś. p. *Jakóba*, który znajomością zawodu swego, światłą radą i ujmującą w towarzystwie uprzejmością, jednając ogólnie przywiązanie i szacunek, zarówno dał się poznać w gronie rodzinnem jako Mąż i Ojciec, jak w społeczeństwie jako Doktor i Człowiek.

Józef *Appel*, Urzędnik Wydziału Górnictwa, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej słabości, w wieku lat 38, onegdaj zmarł. Pogrążona w żalu Żona z dwojgiem nieletnich Dzieci, po najlepszym Mężu i Ojcu, zaprasza Familję, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jego, dziś o godzinie 4ej po południu, z Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza*, na smętarz *Powązkowski*.

Jutro, jako w smutną rocznicę śmierci, ś. p. Wilhelminy *Hildebrandt*, odbędzie się o godzinie 10½ z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, żałobna Wotywa; na którą, Siostra zmarłej, w nieobecności reszty Rodzeństwa, zaprasza.

Za spokój duszy zmarłej w d. 16 z. m., ś. p. Rozalji *Sulimierskiej*, odbędzie się jutro o godzinie 10ej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy *Krako: Przedm:* N°415, w pałacu JW. Stanisława *Potockiego*, odebrała następujące nowości: *De Gérando*, O udoskonaleniu moralnem, czyli o ukształceniu samego siebie, przełożył z *francuzkiego* Michał Bohusz *Szyszko;* 3 tomy, rs. 4 kop: 50. *Kazania Świąteczne* X. Ernesta *Wodzińskiego;* 1 tom, rs. 1 kop: 80. *Elżbieta Drużbacka*, powieść przez Sewerynę *Pruszak;* 1 tom, kop: 90. Pisma Alexandra *Grozy;* dwa tomy w jednym, rs. 1 kop: 20. *Wieczorne rozrywki przy kominku;* z 3ma stalorytami i 23ma drzeworytami; 1 tom, kop: 75. *Sny życia naszego*, poezje przez Wincentego *Gaździckiego;* 1 tom, kop: 60.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 39, dają rs. 5 kop: 38; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 77 kop: 47, dają rs. 77, wartość kuponu kop: 3⅓; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 12½, wartość kuponu rs. 2 kop: 37½.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali, po Melodramie *Graziella*, Panna *Łopińska* i P. *Stolpe* po 2-kroć; po Kom: *Dawne miłostki*, Panna *Szymanowska* 3-kroć, PP. *Stolpe* i *Świeszewski* po 2-kroć; po Kom: *Nowy Mizantrop*, Pani *Korzeniowska*, PP. *Panczykowski* 2-kroć i *Chomanowski*.

ANGLJA. — Do *Woolwich* wysłano rozkaz przygotowania wysyłki do *Krymu*: kołder lnianych, kapot nieprzemakających, butów juchtowych, pieców i baraków. — Komitet stowarzyszenia reformy administracyjnej, organizuje swe biura i sekcje. — *Daily-News* żąda śledztwa, z powodu niepomyślnego attaku na *Strzalczan*, zapytując, czy niepowodzenie należy przypisać administracji *angielskiej*, czy też Jenerałowi *Simpson*. — Obywatele z *Elgin* dawali ucztę dla Sir George *Browna*. Jenerał ten mówiąc o obronie *Sewastopola*, rzekł: »iż *Rossja* jest najbardziej olbrzymią potęgą wojskową, jaka kiedykolwiek istniała. Jej artyllerji nic wyrównać nie może."— Na *Heligolandzie* formuje *Anglja* z zwerbowanych żołnierzy batałjon strzelców. — Podobno część flotty *angielskiej* z *Bałtyku* wracającej, ma na tej wyspie przezimować. (Indep: Belge).

AUSTRJA.— Cholera we *Lwowie* ustaje. Od początku jej zjawienia się w dniu 9 Czerwca do obecnej epoki, zachorowwało na nią łącznie z 855 wojskowymi, 6,490 osób, z których zmarło 3,244.— W *Lwowskim* okręgu panowała zaraza na bydło, a z 776 sztuk, które zachorowały, padło około 520.— Arcy-Biskup *Wiedeński*, X. *Raucher*, ma zostać Kardynałem.— W *Krakowie* wprowadzoną została z dniem 29 z. m. nowa organizacja sądowa. (Czas).

FRANCJA. — Armja Północna, złożona z 2ch korpusów piechoty, jednego zajmującego obozy w *Ambleteuse*, *Vimereux*, *Onveaux* i *Equihem*, pod dowództwem Marszałka Hr: *Baraguay d'Hilliers*, a drugiego obozującego w *Helfaut* i *St. Omer*, pod dowództwem Jenerała *Guesvillers*, zostanie rozwiązaną. Dwie tylko dywizje pozostaną w obozach pod *Boulogne*. Przekonano się, że pobyt w obozie bardzo szybko kształci żołnierzy.— Obecnie we wszystkich miastach *Francji* reorganizują służbę policyjną na wzór *Paryzkiej*, zaprowadzając policemenów, straż municypalną i sierżantów, oraz komisjoraty w stolicach kantonów. Wszyscy ajenci policyjni będą zbrojni.— W tym roku podobnie jak w poprzednim, dano rozkaz wszystkim urzędnikom w kraju, aby zachęcali i wspierali dobroczynność. — Dzienniki Angiel: *Morning Post* i *Times*, uważają kwestję *Neapolitańską* za daleką od załatwienia, gdyż Rząd tameczny dał tylko pozorne zadośćuczynienie.— 27go dano w *Paryżu* po-raz pierwszy Operę *Santa Chiara*, Panującego Xięcia *Ernesta Sasko-Koburgskiego*, do której libretto dorobił P. G. *Oppelt*. Powodzenie opery było zupełne i zasłużone. Wystawa nadzwyczaj świetna.—Artyści teatralni którzy mieli udział w reprezentacjach w *Saint-Cloud*, otrzymali podarunki od Królowej *Angielskiej*.— Posiedzenia rad Jlnych już się pokończyły. Wszędzie prawie powzięto wiele uchwał, dotyczących dobra publicznego. — Szybkobiegacz *Genaro* o którym wspominaliśmy, zwyciężony raz w wyścigu z końmi, zapowiedział nowy wyścig, mający trwać 7½ godzin.— Gwardziści *Lafayetta* w *New-York*, prosili Pannę *Rachel*, aby im śpiewała *Marsyliankę*, ale artystka w grzecznym liście wymówiła się brakiem głosu i słabością. (Ind: Bel:).

W *St. Etienne*, poczyniono liczne obstalunki broni, na rachunek Rządu.— Na wyspie *Frioul*, mają być urządzone szpitale dla armji *Wschodniej*. Tameczne gmachy kwarantanny pomieszczą do 4,000 łóżek. — *Nord* pisze, iż Mocarstwa sprzymierzone dążą do wywołania ruchu we *Włoszech*, i że istnieją nawet plany reorganizacji Państw *Włoskich*. Siedlisko PAPIEŻA ma być przeniesione do *Syrji*, zabranej *Turkom*, a *Jerozolima* zostanie duchowną Stolicą Katolicyzmu.— Od czasu zamachu *Bellamare*, Cesarz otoczony jest potrójną strażą ajentów bezpieczeństwa, po cywilnemu ubranych. (J. de S. P.)

NIEMCY.— Z *Lipska* donoszą, iż od lat kilku nie było tak licznego jarmarku jak tegoroczny. Mnóstwo kupców ze wszystkich stron świata pozjeżdżało się. Szczególniej szybko i po dobrych cenach rozkupiono skóry. — Z *Hamburga* donoszą, że do *Elseneur* przybyły okręty linjowe *angielskie*: *Cornwallis*, *Hawk*, *Hogue* i *Pembroke*, wracające z zatoki *Finlandzkiej*. Na *Baltyku* silne wiatry już się rozpoczynają, a linjowe okręty były nawet narażone z tego powodu na niebezpieczeństwo. (Indep: Belge).

PRUSY.— Wybory tak zwanych obierających (*Wahlmänner)*, odbyły się w *Prusach* 27go z. m. Wybór Posłów nastąpi 8go b. m. Stronnictwo demokratyczne zupełnie wstrzymało się od udziału w wyborach. (Czas).

WŁOCHY.— Choroba Króla *Sardyńskiego*, która wzięła obrót zastraszający, obecnie przeszła w stan pomyślniejszy, tak iż Lekarze robią nadzieję, że Monarcha ten około 15go lub 20go b. m., będzie mógł udać się w podróż do *Francji* i *Anglji*. — Nieporozumienia między *Sardynją* i *Toskanją*, są blizkie zagodzenia. — W *Florencji* grasuje cholera.— W *Neapolu*, dymissja Ministra policji, P. *Mazza*, jest powierzchowną. Kieruje on dotąd swym wydziałem, a P. *Bianchini* podpisuje tylko jego postanowienia. (Ind: Belge).

ZE WSCHODU.— *Baszi-buzuki* dopuszczają się ciągle w *Dardanellach* nadużyć. Niedawno napadli oni na przechadzających się spokojnie infirmierów *Francuzkich*, a zbiwszy ich niemiłosiernie, zaprowadzili do swego obozu, przywiązawszy nawet jednego sierżanta do ogona końskiego. Interwencja *Angielskich* Oficerów nic nie pomogła. Strzelali oni także do łodzi *greckiej*, sądząc że wiezie *Francuzów*. — Postanowiono, dla zapobieżenia temu nadal, wysłać do *Gallipoli* i *Dardanellów* kilkuset żołnierzy *francuzkich*, którzyby pilnowali tam porządku. — *Izraelici Mołdawscy* podali prośbę, aby im wolno było nabywać nieruchomości, ale *Dywan* oparł się temu.—*Times* podaje ogólną stratę sprzymierzonych przy szturmie *Sewastopola* na 15,000 ludzi. — *Omer* Basza nie mógł podobno otrzymać od Admirała *Bruat* statków transportowych do przewozu swych wojsk do *Azji Mniejszej*. (Jour: de St. Pet:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chmielewski Tom: Oby: z Syczyna nr 584; Faliński Ludw: Oby: z Kozłowa nr 626; Grzybowski Faustyn Ob: z Woźnik nr 584; Konowcow Konst: Urzęd: z Petersburga nr 391; Melechowicz Felix Oby: z Kleszewa nr 551; Morawski Pułko: z Sewastopola nr 1309; Olszewski Eug: Oby: z Oziemkówki nr 613; Ordęga Kar: Ob: z Kraszewa nr 586; Piotrowski Tytus Ob: z Kijowa nr 613; Rychłowski Hen: Oby: z Rudy nr 626; Ronikier Gust: Ob: z Rybienka nr 551.

Wyjechali: Bielicki Ign: Oby: do Jachówka; Chmielewski Alex: Oby: do Osieka; Domański Zenobiusz Oby: do Zalesia; Grzybowski Fran: Oby: do Lublina; Janicki Wawrz: Oby: do Rudny; Nitosławski Major Inżen: do Wilna.

Przyjechali koleją żelazną: Cohn Markus handl: z Włocławka nr 2245; Glücksohn Józ: handl: z Gdańska nr 2257; Miszkiewicz Michał Ases: Prokuratorji z Salzbrunn nr 1565; Hr. Potocka Marja Wdowa po Jenerale Piechoty b. W. P. z Jedlny nr 1346; Parke Kar: Dr Medy: z Berlina; Skarzyńska Izabella Hr. z Ostendy.

Wyjechali koleją żelazną: Contag Emil dym: Porucz: Wojsk Pruskich, i Caspari Adolf Telegrafista do Prus; Krasińska Wikt: Żona Urzę: do Krakowa; Landie Leoncyusz Urzę: Banku Polskiego do Włoch; Zieliński Fran: Kom: Kup: do Berlina.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 12.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 1, cali 8.

TEATR WIELKI. Dziś, 1szy i 2gi akt Opery *Lunatyczka. Lalka Norymbergska. Uroczystość róż.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Panna Mężatka;* (Panna *Palińska* przedstawi rolę *Cecylji*). *Floryna.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 22 Września (4 Października) 1855 r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański.*